

UZASADNIENIE

Powódka J. G. w pozwie z dnia 8 kwietnia 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie:

- kwoty 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2009 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 100 zł tytułem częściowego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2009 r. do dnia zapłaty.

Nadto powódka wniosła o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 24 maja 2008 r., które mogą ujawnić się u powódki w przyszłości, a także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pozew k. 2-3v)

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 lipca 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na pozew k. 21-24v.)

Pismem z dnia 16 września 2014 r. powódka rozszerzyła powództwo, w ten sposób, że wniosła dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz:

- kwoty 56.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 23 września 2009 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 7.954,03 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy oraz koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami odpowiednio od kwot: 2.000 zł od dnia 23 września 2009 r. do dnia zapłaty, 5.954,03 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu do dnia zapłaty;

- kwoty 40 złotych miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby płatnej do 10. dnia każdego miesiąca począwszy od 1 września 2014r. i na przyszłość wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty. (pismo k. 87-90)

Pismem z dnia 2 października 2015 r. powódka po raz kolejny rozszerzyła powództwo i po sprecyzowaniu roszczeń wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz:

- 89.500 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot: 61.500 zł od dnia 23 września 2009 r. do dnia zapłaty, 28.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty;

- 7.954,03 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy oraz koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami odpowiednio od kwot: 2.000 zł od dnia 23 września 2009 r. do dnia zapłaty, 5.954,03 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu do dnia zapłaty;

- 1.080 złotych tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 2 kwietnia 2014r. do dnia 1 października 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty;

- miesięcznej renty na zwiększone potrzeby płatnej do 10. dnia każdego miesiąca wraz ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat w wysokości: 40 zł miesięcznie za okres od dnia 1 września 2014r. do dnia 1 października 2015r., 100 zł miesięcznie od dnia 1 października 2015r. i na przyszłość. Nadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 24 maja 2008 r., które mogą ujawnić

się u powódki w przyszłości, a także kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.434 zł. (pismo k. 166-167)

Na rozprawie w dniu 9 marca 2016 r. powódka cofnęła żądanie dotyczące renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 września 2014 r. do 30 września 2015 r. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i wniosła o zasądzenie renty po 100 zł miesięcznie od dnia 1 października 2015 r. i na przyszłość. Nadto powódka sprecyzowała, że kwota 7.954,03 zł dotyczy okresu od 19 lipca 2008 roku do 24 grudnia 2008 roku i składają się na nią koszty pomocy osób trzecich i koszty leczenia. (modyfikacja powództwa, e-protokół z dnia 9 marca 2016 r., adnotacja 00:18:34, k. 210v.211)

Na rozprawie z dnia 30 marca 2016 r. powódka cofnęła roszczenie w zakresie kwoty 1.080 zł z tytułu skapitalizowanej renty wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, podtrzymując roszczenie w pozostałym zakresie. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie kwoty 7.954,03 tytułem odszkodowania za okres od czerwca 2008 r. do dnia 31 lipca 2014 r. (modyfikacja powództwa, e-protokół z dnia 30 marca 2016 r., adnotacja 00:16:02 i 00:17:26, k. 221v.-222)

Ostatecznie na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r. powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwoty 89.500 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 9.500 zł od dnia 23 września 2009 r., od kwoty 30.000 zł od daty 13 sierpnia 2012 r., od kwoty 22.000 zł od daty 2 października 2014 r. i od 28.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od daty 9 marca 2016 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie dotyczącym daty odsetek powódka cofnęła powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. W zakresie odszkodowania poparła powództwo i wniosła o zasądzenie odszkodowania w wysokości 7.954,03 zł wraz z odsetkami od kwoty 2.000 zł od dnia 23 września 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5954.03 zł od dnia doręczenia pisma z przedmiotową zmianą powództwa do dnia zapłaty tj. od 28 stycznia 2016 r. Nadto powódka wniosła o zasądzenie renty na zwiększone potrzeby po 100 zł miesięcznie od dnia 1 października 2015 r. i na przyszłość z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, płatnej do 10-go każdego miesiąca. Powódka podtrzymała powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku i wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów w kwocie 2.434 zł. (modyfikacja powództwa, e-protokół z dnia 22 czerwca 2016 r., adnotacja 00:17:56, k. 248v.-249)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 maja 2008 r. w Ł. na ul. (...) A. G. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. o nr rej. (...), w czasie wykonywania manewru cofania, w trakcie, którego skręcała kierownicą swojego pojazdu w prawo, nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przechodzącej przed drogą dojazdową pieszej J. G., w następstwie, czego potrafiła pieszą, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy, w którym piesza doznała obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania bliższej nasady kości piszczelowej lewej, które to obrażenia naruszyły czynności ciała pokrzywdzonej w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. W związku z powyższym Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 7 listopada 2008r. wydanym w sprawie sygn. akt XVIII K 1205/08 uznał, że A. G. dopuściła się zarzucanego jej czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i postępowanie wobec oskarżonej warunkowo umorzył na okres 2 lat tytułem próby. Jednocześnie Sąd w punkcie 2 wyroku zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz J. G. kwoty 3.000 zł. (okoliczności bezsporne- wyrok karny k. 120 w załączonych aktach szkody)

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł., gdzie była leczona na Oddziale (...)w okresie od 24 maja 2008 r. do 27 maja 2008 r. U powódki rozpoznano wieloodłamowe złamanie bliższej nasady lewej kości piszczelowej. Po wykonaniu zdjęć RTG wykonano repozycję i kończynę dolną lewą unieruchomiono w opatrunku gipsowym stopowo-udowym. W następnym okresie powódka leczyła się w (...) Szpitala im. (...) w Ł.. Po zdjęciu opatrunku gipsowego powódka została skierowana przez lekarza ortopedę do chirurga naczyń obwodowych. Powódka korzystała również z zabiegów rehabilitacyjnych w okresie lipiec - sierpień 2009 r. Od dnia 23 lipca 2012 r. powódka była leczona w Poradni Neurologicznej Międzyzakładowego Ośrodka (...) w Ł.. (okoliczności bezsporne - dokumentacja medyczna k. 9-16; dokumentacja medyczna k. 10-20 i k. 41-46, 66-71, 78-79, 139-150 w załączonych aktach szkody)

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 24 maja 2008 r. J. G. doznała, w ocenie ortopedycznej, złamania nasady bliższej kości piszczelowej lewej i podgłowe kości strzałkowej lewej, a także wystąpiły u niej pourazowe zmiany zwyrodnieniowe z upośledzeniem funkcji stawu kolanowego lewego.

W grudniu 2013r. doszło u powódki do powstania owrzodzenia troficznego lewego podudzia. Z punktu widzenia ortopedycznego, przewlekły zespół pozakrzepowy z owrzodzeniami troficznymi ma związek przyczynowo skutkowy z przebyłym urazem (długotrwałe unieruchomienie gipsowe). W ocenie chirurgii ogólnej i naczyniowej istnieje związek między wypadkiem, a owrzodzeniem u powódki. Po unieruchomieniu w opatrunku wystąpiło u powódki zakrzepowe zapalenie żył głębokich lewej kończyny dolnej, a w wyniku postępujących zmian pozapalnych rozwinął się zespół pozakrzepowy (przebarwienie skóry, utrwalony obrzęk i zmiany troficzne skóry). Konsekwencją zalegania krwi w kończynie, złej wymiany we krwi tlenu i substancji odżywczych doszło do powstania owrzodzenia. Zmianom tym sprzyjały wcześniej występujące żyłaki kończyn dolnych.

W ocenie neurologicznej powódka nie doznała w wyniku wypadku urazu układu nerwowego. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej powódka w wyniku wypadku z dnia 24 maja 2008 r. nie doznała żadnych obrażeń skutkujących ranami, których wygojenie skutkuje bliznami, ani nie doznała żadnych zniekształceń pourazowych. (opinia biegłego neurologa k. 43-44; opinia biegłego chirurga plastyka k. 48-51; opinia biegłego ortopedy k. 69-73, k. 106-107, k. 124-125; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163; ustna uzupełniająca opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego e-protokół z dnia 9 marca 2016 r., adnotacja: 00:06:11, k. 210v.)

Rozmiar cierpień fizycznych powódki w związku z wypadkiem, w ocenie ortopedycznej, był stopnia średniego bezpośrednio po urazie, następnie zmniejszając się.

W ocenie chirurgii ogólnej i naczyniowej obecne cierpienia powódki związane z owrzodzeniem i koniecznością jego leczenia są mierne.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej powódka w wyniku wypadku z dnia 24 maja 2008r. nie doznała żadnych cierpień, ani fizycznych ani psychicznych. Obecnie istniejące u powódki owrzodzenie troficzne podudzia lewego nie powoduje dolegliwości bólowych, jest natomiast ewidentną uciążliwością codzienną dla powódki, ponieważ wymaga stałych i systematycznych zmian opatrunków i leczenia miejscowego, co jest zasadną przyczyną odczuwania przez powódkę dyskomfortu psychicznego. (opinia biegłego chirurga plastyka k. 48-51; opinia biegłego ortopedy k. 69-73; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163)

Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z wypadkiem z dnia 24 maja 2008 r. wyniósł u powódki:

a) w ocenie ortopedycznej 24% (tj. 7% według punktu 155a; 2% według punktu 155c - związane z trwałym ograniczeniami ruchomości stawu kolanowego w następstwie uszkodzeń samego stawu kolanowego; 15% według punktu 156 dla rozpoznania: pourazowe zmiany zwyrodnieniowe z upośledzeniem funkcji stawu kolanowego lewego związane z innymi następstwami uszkodzeń kolana, do których zalicza się pourazowy zespół pozakrzepowy i owrzodzenie troficzne).

b) w ocenie chirurgii plastycznej 10 % - spowodowany owrzodzeniem troficznym podudzia lewego, będącym trwałym uszkodzeniem skóry podudzia (pkt 160).

c) w ocenie chirurgii ogólnej i naczyniowej w wysokości 15% - spowodowany pourazowym zespołem pozakrzepowym i powstałymi owrzodzeniami goleni. Uszczerbek ten obejmuje także uszczerbek z zakresu chirurgii plastycznej.

Trwały uszczerbek ortopedyczny obejmuje uszczerbek stwierdzony z punktu widzenia chirurgii plastycznej oraz chirurgii ogólnej i naczyniowej, co oznacza, że powódka doznała łącznie 24% uszczerbku na zdrowiu.

Z punktu widzenia neurologicznego powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z przedmiotowym wypadkiem. (opinia biegłego neurologa k. 43-44; opinia biegłego chirurga plastyka k. 48-51; opinia biegłego ortopedy

k. 69-73, k. 106-107, k. 127; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163, k. 236; ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej i naczyniowej, e-protokół z dnia 22 czerwca 2016 r. adnotacja 00:06:19, k. 248v.)

Brak jest danych, z punktu widzenia ortopedycznego, czy powódka przez wypadkiem cierpiała na schorzenia, które mogłyby rzutować na odczuwane przez nią dolegliwości oraz przebieg procesu leczenia. Brak jest również danych, że bezpośrednio przed i po wypadku powódka była leczona neurologicznie.

Leczenie związane z przebyłym zapaleniem żył, owrzodzeniem jest w dalszym ciągu prowadzone, a jeżeli owrzodzenie zostanie wygojone, powódka będzie wymagała stałej opieki w Poradni (...). Przed wypadkiem, powódka cierpiała na żylaki kończyn dolnych, które mogły sprzyjać powikłaniom zakrzepowym.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej leczenie owrzodzenia troficznego podudzia lewego u powódki, rozpoczęte w grudniu 2013 roku, trwa nadal i będzie przewlekłe (długotrwałe), jakkolwiek termin jego zakończenia jest niemożliwy do przewidzenia. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej powódka po wypadku z dnia 24 maja 2008 r. do grudnia 2013 r. nie wymagała leczenia chirurgiczno-plastycznych skutków urazu wypadkowego. (opinia biegłego neurologa k. 43-44; opinia biegłego chirurga plastyka k. 48-51; opinia biegłego ortopedy k. 69-73, k. 106-107, k. 124-125; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163)

W ocenie ortopedycznej, skutki wypadku powodowały konieczność stosowania leków przeciwbólowych i leków przeciwzakrzepowych, których koszt kształtuje się w granicach 50-80 złotych miesięcznie. Leki przeciwzakrzepowe u powódki powinny być stosowane przez okres unieruchomienia kończyny w opatrunku gipsowym, lecz z uwagi na brak dokumentacji medycznej za okres maj 2008r. – maj 2009r. brak jest podstaw do ustalenia, że były one przepisane przez lekarza i stosowane przez powódkę. Zachodzi u powódki konieczność stosowania leków przeciwbólowych, których koszt wynosi 30-50 złotych miesięcznie.

W ocenie chirurgii ogólnej i naczyniowej, koszt leczenia powódki związany z owrzodzeniem wynosi około 100 złotych miesięcznie. Koszt leczenia występuje od czasu wystąpienia owrzodzenia tj. od grudnia 2013 r. (opinia biegłego ortopedy k. 69-73, k. 106-107; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163; kserokopie faktur k. 80-85 i 93-94 załączonych akt szkody)

Obrażenia doznane w wypadku w dniu 24 maja 2008 r. mogły powodować, w ocenie ortopedycznej, przez okres 6-8 miesięcy utrudnienia życia codziennego. Powódka w tym okresie wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie.

Z punktu widzenia neurologicznego oraz chirurgii plastycznej powódka nie wymagała pomocy innych osób w celu zaspokajania swoich potrzeb życiowych. W ocenie chirurgii ogólnej i naczyniowej w związku z przebyłym zapaleniem żył i istniejącym owrzodzeniem, powódka nie wymagała pomocy osób trzecich. (opinia biegłego neurologa k. 43-44; opinia biegłego chirurga plastyka k. 48-51; opinia biegłego ortopedy k. 69-73; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163)

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej rokowanie na przyszłość, co do istnienia owrzodzenia troficznego podudzia u powódki jest zdecydowanie niepomyślne, ponieważ szanse na jego samoistne wygojenie się są minimalne, a chirurgiczne jego leczenie (wolny przeszczep skóry), w przypadku istniejącego u powódki przewlekłego obrzęku zapalnego skóry podudzia lewego, jest niecelowe, bo z punktu widzenia chirurgii plastycznej przeciwwskazane, jako nierokujące powodzenia.

Rokowanie powódki z punktu widzenia neurologicznego było dobre.

Złamania kości goleni lewej, jakich doznała powódka w wypadku w dniu 24 maja 2008 r. uległy wygojeniu, jednak powstałe pourazowe zmian zwyrodnieniowe mogą powodować konieczność leczenia operacyjnego ewentualnie endoprotezoplastyki stawu kolanowego lewego (po wygojeniu zmian troficznych goleni). (opinia biegłego neurologa

k. 43-44; opinia biegłego chirurga plastyka k. 48-51; opinia biegłego ortopedy k. 69-73; opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-163)

Powódka ma 72 lata. Przed wypadkiem, będąc już na emeryturze, mieszkała z matką, którą się opiekowała. Była w pełni samodzielna. Nie chorowała na poważniejsze schorzenia. Po wypadku przez cztery miesiące miała założony gips. W tym czasie nie mogła chodzić, po mieszkaniu poruszała się na wózku inwalidzkim. Po zdjęciu gipsu zaczęła chodzić o kulach. Do dnia dzisiejszego porusza się przy pomocy kuli, nie odzyskała pełnej sprawności – nie może uklęknąć ani ukucnąć. Przez bardzo długi okres czasu złamana noga puchła i bolała, potem otworzyła się na niej rana. Początkowo powódka leczyła ją korzystając z porad lekarza rodzinnego, a następnie chirurga naczyniowego.

Bezpośrednio po zdarzeniu J. G. pomagała jej siostra B. S., w szczególności w okresie, kiedy powódka miała założony opatrunek gipsowy. W tym okresie siostra powódki przejęła opiekę nad matką oraz wszelkie czynności domowe jak gotowanie, sprzątanie, zakupy, pranie. B. S. do chwili obecnej pomaga powódce w cięższych pracach domowych, jak sprzątanie przed świętami. (zeznania świadka: B. S. k. 101-102; zeznania powódki k. 102-103)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, pismem doręczonym w dniu 13 października 2008r. Powódka wraz ze zgłoszeniem szkody wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pismem doręczonym w dniu 13 stycznia 2009 r. powódka dodatkowo wniosła o naprawienie szkody majątkowej poprzez zapłatę odszkodowania w kwocie 1.159,41 zł.

Pismem doręczonym w dniu 12 lipca 2012 r. powódka wniosła o dopłatę: zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł; kosztów opieki w kwocie 5.400 zł; zwrotu kosztów poniesionych w związku z leczeniem powypadkowym w wysokości 1.500 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce: kwotę 10.500 zł tytułem zadośćuczynienia (decyzja z dnia 23 września 2009r.), kwotę 1.690,97 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 3.080 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. (zgłoszenie szkody k. 135, modyfikacja zgłoszenia k. 110, decyzje k. 21, 86, 99, 103, k. 72 w załączonych aktach szkody; wezwanie do dopłaty z dnia 12 lipca 2012 r. k. 33-35 w załączonych aktach szkody)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych dowodów, opinii biegłych oraz załączonych dokumentów, częściowo zeznań świadka i powódki.

W zakresie stanu zdrowia powódki i jego związku przyczynowego z wypadkiem z dnia 24 maja 2008 r. Sąd oparł się przede wszystkim na przeprowadzonych w sprawie dowodach z opinii biegłych (ortopedy, neurologa, chirurga plastycznego, chirurga ogólnego i naczyniowego). W szczególności Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności opinii zakresie stwierdzenia w nich wystąpienia u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu, a także jego wysokości oraz konieczności stosowania przez powódkę leków, a także ich miesięcznych kosztów. Sąd wziął pod uwagę fakt, że trwały uszczerbek na zdrowiu stwierdzony przez biegłego chirurga plastyka, chirurga ogólnego i naczyniowego pokrywa się z uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłego ortopeda. Biegli szczegółowo wyjaśnili, dlaczego doszło początkowo do omyłki (biegły chirurg ogólny i naczyniowy) i dlaczego z punktu widzenia ich specjalności uszczerbek ortopedyczny obejmuje w sobie uszczerbek stwierdzony przez pozostałych biegłych. Opinie biegłych zarówno pisemne jak i ustne są konsekwentne i spójne, biegli w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnili, w czym upatrują trwały uszczerbek i jaki on ma związek z doznanymi przez powódkę w następie przedmiotowego wypadku obrażeniami oraz, jak stwierdzone u powódki ograniczenia kwalifikują się z punktu widzenia ich doświadczenia zawodowego i posiadanej wiedzy specjalistycznej.

W szczególności biegły ortopeda szczegółowo wyjaśnił, dlaczego z punktu widzenia jego specjalności powstałe u powódki zmiany zwyrodnieniowe kolana lewego mają związek przyczynowo- skutkowy z wypadkiem. W sposób niebudzący wątpliwości wyjaśnił, że złamanie śródstawowe (nasady bliższej kości piszczelowej, jakiego doznała powódka) jest złamaniem szczególnie predysponującym do powstawania zmian zwyrodnieniowych stawów.

Sąd za niewiarygodną jednak uznał opinię biegłego chirurga plastyka, w części, w której twierdził, że powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, a owrzodzenie, jakie się u niej pojawiło nie ma związku z przebyłym w wyniku wypadku urazem. Sąd w tym zakresie dał, bowiem wiarę biegłemu z zakresu chirurgii ogólnej i naczyniowej, a także biegłemu z zakresu ortopedii, którzy jednoznacznie wskazali na istnienie związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy wypadkiem, a owrzodzeniem troficznym. Biegli ci w sposób niebudzący wątpliwości wyjaśnili, że u powódki powstał zespół pozakrzepowy w wyniku długotrwałego unieruchomienia kończyny, natomiast owrzodzenia troficzne mogły powstać w czasie odległym od wypadku - w przebiegu tego zespołu – który był skutkiem wypadku. Nadto biegły chirurg ogólny i naczyniowy wykluczył pierwotną przyczynę powstania u powódki owrzodzenia troficznego. Biegły ortopeda zaś, z punktu widzenia swojej specjalności, potwierdził opinię biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego wskazując, że zespół pozakrzepowy spowodował u powódki powstanie owrzodzeń troficznych goleni lewej. Również dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach sprawy potwierdza związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem, a owrzodzeniami powódki - po zdjęciu opatrunku gipsowego lekarz ortopeda skierował powódkę do leczenia w poradni chirurgii naczyniowej. A zatem już wtedy pojawiła się potrzeba skorzystania z opieki chirurga naczyniowego. Z tych wszystkich względów Sąd uznał opinię chirurga plastycznego we wskazanej wcześniej części za niewiarygodną, tym bardziej, że biegły ten nie jest specjalistą w dziedzinie chorób naczyń.

Jednocześnie biegły chirurg plastyk ocenił wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w związku z owrzodzeniem troficznym (pomimo, że uznał, iż nie miało ono związku z wypadkiem) i Sąd, biorąc pod uwagę opinię pozostałych biegłych, tę część opinii uwzględnił w stanie faktycznym.

Sąd zważył, co następuje:

Źródłem odpowiedzialności strony pozwanej jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone ich ruchem. Umowa taka podlega przepisom art. 805 - 828 Kodeksu cywilnego, ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151) oraz przepisom Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (Dz. U. Nr 26 poz. 310 z późn. zm.).

Strona pozwana w niniejszej sprawie nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 24 maja 2008r. i żądała oddalenia powództwa wyłącznie z racji zaspokojenia roszczeń powódki w postępowaniu likwidacyjnym.

W zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, podnieść należy, iż zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na skutek przedmiotowego wypadku J. G. doznała złamania nasady bliższej kości piszczelowej lewej i podgłowowe kości strzałkowej lewej, wystąpiły u niej pourazowe zmiany zwyrodnieniowe z upośledzeniem funkcji stawu kolanowego lewego, a także przewlekły zespół pozakrzepowy z owrzodzeniami troficznymi. Doznane w wypadku obrażenia skutkowały wystąpieniem u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu łącznie w wysokości 24%. Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności tej sprawy uzasadniają, w ocenie Sądu, przyznanie go powódce. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę, co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę to, iż powódka z powodu unieruchomienia w opatrunku gipsowym przez kilka miesięcy wyłączona była z normalnego funkcjonowania, z osoby sprawnej fizycznie i samodzielnej stała się osobą wymagającą pomocy i opieki. Ponadto rozwinęła się u niej choroba, która w konsekwencji spowodowała owrzodzenie troficzne goleni – schorzenie, które wprawdzie nie powoduje dolegliwości bólowych, ale jest uciążliwe, ponieważ wymaga stałych i systematycznych zmian opatrunków i leczenia miejscowego. Ponadto jest przyczyną odczuwania przez powódkę dyskomfortu psychicznego.

Z drugiej strony jednak trzeba mieć także na uwadze to, że cierpienia fizyczne wywołane wypadkiem były stopnia średniego i malały wraz z upływem czasu. Powódka wprawdzie nie odzyskała w pełni sprawności fizycznej, ale jej stan nie wymaga pomocy ze strony osób trzecich, ponadto rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości są umiarkowane. Rozważając te okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla niej zadośćuczynieniem będzie z tego tytułu kwota 80.000 zł. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Mając jednakże na uwadze fakt, iż tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 10.500 zł, a sprawca szkody uiścił w postępowaniu karnym kwotę 3.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powódki z tego tytułu uzupełniająco kwotę 66.500 zł, w pozostałej części oddalając powództwo, jako nadmiernie wygórowane.

Żądanie zasądzenia odszkodowania (skapitalizowanej renty i renty na przyszłość) znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 2 k.c., według którego jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Podnieść trzeba na wstępie, iż przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwo czynu niedozwolonego (por. wyrok SN z 11. 03. 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977/1/11). Nie ulega jednakże wątpliwości, iż to na stronie powodowej spoczywa procesowy ciężar udowodnienia zaistnienia tychże zwiększonych potrzeb, wystąpienia kosztów oraz ich wysokości (art. 6 k.c.).

Ostatecznie powódka wносиła o zasądzenie odszkodowania w łącznej wysokości 7.954,03 zł, na którą to kwotę składają się koszty opieki osób trzecich oraz leków w okresie od 1 listopada 2008 r. do 30 sierpnia 2014 r.

Sąd ustalił, że obrażenia doznane w wypadku powodowały utrudnienia życia codziennego średnio przez okres siedmiu miesięcy. Powódka w tym czasie wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie. Jako miarodajne do oceny kosztów opieki przyjęte zostały przez Sąd stawki stosowane przez (...), które w okresie od kwietnia 2008 r. wynosiły 7,29 zł za jedną godzinę. Stawki te stosowane są na rynku usług opiekuńczych i to przez stowarzyszenia charytatywne, nie ma, więc podstaw do twierdzenia, iż są one zawyżone. Istnienie zwiększonych potrzeb musi powodować zasądzenie odszkodowania (renty) w wysokości ustalonej w oparciu o ceny rynkowe. Takimi cenami, jak to zostało już powiedziane, są stawki stosowane przez (...). W okresie, w którym powódce niezbędna była pomoc osób trzecich koszty opieki wyniosły łącznie kwotę 6.123,60 zł (tj. 7 miesięcy x 30 dni x 4 h x 7,29 zł). W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę 3.080 zł, a zatem niewyrównana szkoda z tego tytułu wynosi 3.043,60 zł (6.123,60 – 3.080 zł).

Koszt stosowanych leków, zweryfikowany pozytywnie dowodem z opinii biegłego ortopedy wynosił w granicach 50-80 zł – przez okres unieruchomienia kończyny w opatrunku gipsowym – w zakresie kosztu leków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych. Jednakże powódka nie złożyła do akt dokumentacji medycznej, która pozwoliłaby na ustalenie czy leki przeciwzkrzepowe były przepisywane powódce i przez jaki okres. Niewątpliwie zaś u powódki przez cały czas od wypadku i nadal zachodzi konieczność stosowania leków przeciwbólowych, których koszt, Sąd ustalił na kwotę około 30-50 zł miesięcznie (40 zł średnio miesięcznie). W tym miejscu wskazać należy, że powódka za okres do sierpnia 2009 r. przedstawiła w toku postępowania likwidacyjnego faktury VAT, a także rachunki, które zostały zweryfikowane przez stronę pozwaną. Ostatecznie pozwany za okres od 1 listopada 2008 r. do sierpnia 2009 r. wypłacił powódce z tytułu zwrotu kosztów leczenia kwotę 1.690,97 zł. W toku niniejszego postępowania powódka nie wykazała by za ten czas należałoby się jej odszkodowanie w wyższym zakresie (że należy uwzględnić koszty jeszcze innych leków niż zrobił to pozwany). W tym miejscu należy też wskazać, że koszty leków przeciwzkrzepowych, jeśli zostały poniesione przez powódkę zostały rozliczone przez pozwanego wypłatą kwoty 1.690,97 zł. Natomiast za pozostały okres tj. od września 2009 r. do 30 sierpnia 2014 r. koszt leków przeciwbólowych wyniósł łącznie kwotę 2.400 zł (60 miesięcy x 40 zł).

W związku z powyższym łącznie tytułem odszkodowania Sąd zasądził od strony pozwanej kwotę 5.443,60 zł (3.043,60 zł + 2.400 zł). Za nieudowodnione Sąd uznał pozostałe żądania pozwu w zakresie wyższym aniżeli uznane przez Sąd (5.443,60 zł). Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w tym zakresie.

W zakresie żądania renty tytułem zwiększonych potrzeb wskazać należy, że koszt leczenia powódki związany z leczeniem owrzodzenia wynosi około 100 zł miesięcznie. Powyższe zostało pozytywnie zweryfikowane przez biegłego z zakresu chirurgii ogólnej i naczyniowej. Koszt ten występuje zaś od pojawienia się owrzodzenia tj. od grudnia 2013 r. Wobec powyższego Sąd zasądził rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwotach po 100 zł miesięcznie za okres ostatecznie dochodzony przez powódkę, tj. od 1 października 2015 r. i na przyszłość, płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2016 r. w zakresie rat już wymagalnych oraz w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Sąd ustalił też, zgodnie z żądaniem strony powodowej, odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, mogące ujawnić się w przyszłości. Zgłoszone w tym zakresie żądanie oparte jest na art. 189 k.p.c., a powódka ma interes prawny w takim ustaleniu odpowiedzialności pozwanego. Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszelkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa uszkodzenia ciała są, bowiem z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższego uszczerbku, wywołują niekiedy skutki, których rozmiaru, ani chwili powstania nie można dokładnie określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne między innymi od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania tylko w zakresie tych skutków, które się już ujawniły, nie może natomiast wskazać tych dalszych następstw wyrządzonej szkody, które jeszcze nie wystąpiły, choć jest to prawdopodobne w przyszłości. W przedmiotowej sprawie rokowanie powódki, co do stanu owrzodzenia troficznego, jak również konieczności ortopedycznego leczenia operacyjnego w przyszłości uzasadnia ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 24 maja 2008 r. mogące ujawnić się u powódki w przyszłości.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie żądania renty na zwiększone potrzeby w kwocie 1.080 zł oraz w kwotach po 40 zł miesięcznie za okres od 1 września 2014 r. do 30 września 2015 r., a także odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia za inne okresy niż ostatecznie dochodzone przez stronę powodową. Powódka, bowiem w tym zakresie cofnęła powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, zajmując stanowisko na rozprawie w dniu 9 marca, 30 marca i 22 czerwca 2016r. Cofnięcia te Sąd ocenił jako dopuszczalne oraz prawnie skuteczne i z tego względu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Istotne jest, więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (DZ. U. 2003, nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) – zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie z uwagi na fakt, iż powódka zgłosiła szkodę w dniu 13 października 2008 r. i sprecyzowała w nim jedynie żądanie kwoty zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł, to zasadnym było zasądzenie na jej rzecz od kwoty 9.500 zł zadośćuczynienia odsetek ustawowych od dnia 23 września 2009 r. do dnia zapłaty (albowiem kwotę 10.500 zł pozwany wypłacił jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego). W zakresie kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia i w zakresie kwoty 2.000 zł tytułem odszkodowania odsetki należne są zaś od dnia 13 sierpnia 2012 r. (30 dni po zgłoszeniu uzupełniającego żądania w toku postępowania likwidacyjnego), powódka, bowiem w dniu 12 lipca 2012 r. wniosła o dopłatę zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł i kwoty 6.900 zł tytułem odszkodowania (pozwany częściowo to roszczenie uznał i wypłacił powódce 3.080 zł tytułem odszkodowania).

Następnie w zakresie kwoty 22.000 zł odsetki zasadne są od dnia 2 października 2014 r. – albowiem pismem z dnia 16 września 2014 r. (k.87) powódka rozszerzyła powództwo w tym zakresie. Wprawdzie w aktach brak jest informacji, kiedy dokładnie zostało ono doręczone, ale na rozprawie w dniu 2 października 2014r. pełnomocnik pozwanego zajął stanowisko, co do żądań w nim zawartych, co pozwala przyjąć, iż pozwany otrzymał je przed terminem rozprawy i co najmniej od 2 października 2014 r. jest w opóźnieniu w zakresie tej kwoty. W zakresie 5.000 zł zadośćuczynienia, a także kwoty 3.443,60 zł odszkodowania – powódka rozszerzyła powództwo w tym przedmiocie pismem z dnia 2 października 2015 r. (k. 166), doręczonym przez Sąd pozwanemu w dniu 27 stycznia 2016 r. Z uwagi na to, iż pozwany świadczenia nie spełnił, to pozostaje on w opóźnieniu od dnia 28 stycznia 2016 r. i od tego dnia Sąd zasądził odsetki od kwoty 3443,60 zł odszkodowania, natomiast w zakresie zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem powódki - od dnia 9 marca 2016 r.

W tym miejscu wskazać należy, że na dzień zamknięcia rozprawy Sąd z urzędu uwzględnił zmianę stanu prawnego w zakresie prawa materialnego wynikającą z art. 2 w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), która nadała art. 481 § 2 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 r. następujące brzmienie: „Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże, gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. Przepis ten określa, zatem nową kategorię odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych według innej stopy niż inne odsetki ustawowe (art. 359 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 56 ustawy nowelizującej, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Z tej przyczyny rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych (w tej sprawie służących wynagrodzeniu opóźnienia dłużnika) wymagało rozróżnienia okresów naliczania odsetek według innych stóp przed i po dniu 1 stycznia 2016 r.

Z uwagi na to, że żądanie powódki nie zostało uwzględnione w całości, Sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły 3.289 zł (opłata od pozwu – 255 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw – 34 zł, zaliczki na wynagrodzenie biegłych – 2 x 900 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1.200 zł), a wraz z kwotą 470,24 zł należną tytułem opłaty od rozszerzonej części powództwa (pkt 5 wyroku) – łącznie 3.759,24 zł.

Koszty poniesione przez stronę pozwaną to 2.934 zł (zaliczki na wynagrodzenie biegłych 1.000 zł i 700 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1.200 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw – 34 zł), a także kwota 3.487,33 zł należna Skarbowi Państwa z tytułu opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa (punkt 6 wyroku) – łącznie 6.421,33 zł.

Łączne koszty procesu obu stron wyniosły 10.180,57 zł. Biorąc pod uwagę to, iż powódka wygrała proces w 72,95%, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1005,40 zł (27,05% z 10.180,57 zł = 2.753,84 zł; 3.759,24 zł – 2.753,84 zł = 1.005,40 zł).

O nieuiszczonych kosztach (tj. opłacie od rozszerzonej części powództwa w wysokości 4758 zł (5.013 zł opłata należna – 255 zł opłata uiszczona) Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) z zastosowaniem w/w art. 100 k.p.c., nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi od J. G. kwotę 470,24 zł, a od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.487,33 zł (pkt 5 i 6 wyroku). Ustalając wysokość kwot, jakie mają zostać pobrane od stron Sąd uwzględnił niewykorzystane zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych i nakazał ich przebiegowanie na poczet funduszu Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej (z zaliczki powódki 629,76 zł, z zaliczki pozwanego 170,67 zł – po wcześniejszym rozliczeniu wyłożonych tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa kosztów wynagrodzenia biegłych – k. 129 i 169 akt).